

Sygn. akt IV KK 84/21

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 marca 2021 r.,
sprawy **E. R.**
skazanej z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 19 czerwca 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. H. 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym podatek VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji;**
- III. zwolnić skazaną E. R. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z 19 czerwca 2019 r., sygn. akt II K (...), E. R. została uznana za winną popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., za który wymierzono jej karę 3 lat pozbawienia wolności (pkt I), przy czym na podstawie art. 62 k.k. orzeczono terapeutyczny

system wykonania tej kary (pkt III). Rozstrzygnięto także w przedmiocie kosztów sądowych (pkt. XI i XII).

Sąd Okręgowy w K., po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonej, wyrokiem z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił wyrok Sądu I instancji w odniesieniu do E. R. w ten sposób, że obniżył wymierzoną jej karę pozbawienia wolności do 2 lat i 3 miesięcy. W pozostałym zakresie wyrok Sądu I instancji utrzymał w mocy, rozstrzygając jednocześnie o kosztach postępowania odwoławczego oraz kosztach obrony z urzędu.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca E. R., który zaskarżając to orzeczenie w całości na korzyść skazanej, podniosła zarzuty:

II. rażącego naruszenia prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, w szczególności:

a) rażące naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niewłaściwe przeprowadzenie kontroli apelacyjnej i zaniechanie rozważenia zarzutów apelacji dotyczących

- swobodnej oceny dowodów w zakresie i zasady obiektywizmu wyrażającej się w wybiórczym i dowolnym dopasowaniu dowodów na potwierdzenie przyjętej przez Sąd wersji zdarzeń opierającej się wyłącznie na rozbieżnych zeznaniach A.S. wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, bez logicznego uzasadnienia przyjętej wersji oraz z pominięciem przy ustaleniu podstawy faktycznej wyroku depozycji pokrzywdzonego zeznającego na istotne okoliczności, jasno potwierdzające niewinność oskarżonej, który nie potwierdził udziału E. R. w samym rozboju, a nadto w zakresie błędnej oceny dowodów odnośnie osoby, która dokonała zaboru portfela pokrzywdzonego i w konsekwencji błędne przypisanie winy skazanej,

- obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez niezastosowanie go w sytuacji, w której w sprawie istnieją nieusunięte wątpliwości dotyczące osoby odpowiedzialnej za zabór portfela i wyjęcie z nich pieniędzy i nie uwzględnieniu tych okoliczności na korzyść oskarżonej, a wręcz odwrotnie obciążenie jej czynami nieznajdującymi odbicia w materiale dowodowym,

b) przez naruszenie przepisów art. 4 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 oraz 410 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść

oskarżonej i oparcie stanu faktycznego sprawy jedynie na okolicznościach i dowodach obciążających oskarżoną przy pominięciu dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonej i innych dowodów przemawiających na jej korzyść, a zwłaszcza zeznań świadków - w tym A. S. jako osoby, która zabrała pokrzywdzonemu portfel co w rezultacie wyklucza udział skazanej w zdarzeniu

- a w konsekwencji rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na arbitralnym oraz bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego poczynionej przez Sąd I instancji i przez to brak należytej kontroli odwoławczej zastosowania art. 7 k.p.k. w toku przeprowadzonego postępowania, przy jednoczesnym ogólnikowym powoływaniu się na poprawność orzeczenia Sądu a quo i fragmentarycznym odniesieniu tylko do części zarzutów stawianych oskarżonej

c) rażącą obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia a mianowicie art. 433 § 2 i 457 § 3 poprzez niepełne rozważenie i ustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji obrońcy

d) rażącą obrazę przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji, podczas gdy prawidłowe rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym od wyroku Sądu Rejonowego prowadziłoby do uwzględnienia apelacji w pełni w zakresie uniewinnienia oskarżonej; a nadto

III. rażącej obrazę prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku w postaci:

- naruszenia przepisu art 18 § 1 k.k. w zw. z 280 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na niewłaściwym ustaleniu, że skazana swoim zachowaniem przyczyniła się do popełnienia zarzucanego jej czynu i że oskarżona działała w porozumieniu z innymi sprawcami co w rezultacie doprowadziło do wydania błędnego orzeczenia.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych jej czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku we wskazanej części i przekazanie sprawy Sądowi

I instancji do ponownego rozpoznania.

Z ostrożności procesowej obrońca zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła również rażącą niewspółmierność (surowość) bezwzględnej kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonej, która stanowi karę nadmiernie surową, sprzeczną z dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k. i w tym zakresie wniosła o zmianę orzeczenia w części dotyczącej kary poprzez wymierzenie oskarżonej kary w niższym jej wymiarze z możliwością zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Prokurator Rejonowy w K. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że kasację można wnieść od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.) i tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Z powyższego jednoznacznie wynika, że jeśli brak jest w sprawie uchybień o charakterze bezwzględnych przyczyn odwoławczych, a do takich podstaw w kasacji nie odwoływała się skarżąca, dla skuteczności tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia konieczne jest wskazanie innych rażących naruszeń prawa, rzutujących na treść wydanego w sprawie wyroku, których ranga jest zbliżona do kategorii bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Naruszeniami tymi ma być obciążony wyrok sądu odwoławczego, a nie sądu pierwszej instancji, a nadto nie chodzi tylko o formalne podniesienie wskazanego wyżej uchybienia, ale o wykazanie, że w realiach sprawy rzeczywiście zaistniało i mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Lektura zarzutów kasacyjnych oraz wspierającej ją argumentacji przekonuje, że skarżąca podniosła w istocie zarzuty naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. po to, aby pod ich pozorem spowodować kolejną kontrolę wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy, co rolę Sądu Najwyższego miałyby sprowadzić do roli sądu trzeciej instancji, weryfikującego wskazany wyrok po raz drugi, przez

pryzmat tych samych kryteriów, które po raz pierwszy zostały podniesione w apelacji. Taki sposób redagowania zarzutów kasacyjnych nie może jednakże przynieść oczekiwanego rezultatu, gdyż jak wielokrotnie podnoszono w orzecznictwie, Sąd Najwyższy nie dokonuje kontroli orzeczenia sądu I instancji, zwłaszcza w aspekcie poczynionych przezeń ustaleń faktycznych. Ta rola została bowiem zastrzeżona dla sądu odwoławczego, który w przedmiotowej sprawie wywiązał się z niej w sposób prawidłowy, przekonywająco przedstawiając swoje stanowisko w pisemnym uzasadnieniu wydanego wyroku.

Sąd odwoławczy sferą kontroli odwoławczej objął nie tylko poszczególne dowody, w tym zeznania pokrzywdzonego, A. S., wyjaśnienia oskarżonej, ale również poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne. Wątpliwości tego Sądu nie budziło w szczególności ustalenie, że E.R. dopuściła się wspólnie z innymi osobami przypisanego jej czynu z art. 280 § 1 k.k., choć odrzucono kategoryczne stwierdzenie Sądu *meriti*, że również zdawała pokrzywdzonemu ciosy. Wskazano przy tym, że materiał dowodowy, zwłaszcza zeznania P.O., nie pozwalają na wysnucie w tym zakresie jednoznacznych wniosków, co wobec tych nieusuwalnych wątpliwości nakazuje stosowanie art. 5 § 2 k.p.k. Już z tego powodu twierdzenie, że zaskarżone orzeczenie cechuje jednostronność jest twierdzeniem błędnym. Abstrahując bowiem od prawidłowości zastosowania ostatnio wskazanego przepisu faktem jest, że został on zastosowany, zaś skarżąca nieprawidłowości upatruje w braku zastosowania go w tej sferze, którą sama nadal kwestionuje, zaś nie znalazł do tego uzasadnionych podstaw Sąd odwoławczy. Sąd ten uznał jednak, że z wyeliminowania tej okoliczności, nie można wysnuwać innych wniosków zmierzających do uwolnienia oskarżonej od odpowiedzialności karnej, gdyż ocena przeprowadzonych dowodów w pozostałym zakresie była prawidłowa i właściwie doprowadziła do ustalenia w toku postępowania przed Sądem I instancji, że E. R. współuczestniczyła w rozboju dokonany na pokrzywdzonym. Dokonując zaboru środków pieniężnych z portfela pokrzywdzonego realizowała ona swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

Nie sposób skutecznie zarzucać Sądowi odwoławczemu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., skoro wyraźnie odniósł się do podniesionego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. przez Sąd Rejonowy. W części 3.1. swojego uzasadnienia Sąd odwoławczy

wskazał na aspekt swobody w ocenie przeprowadzonych dowodów, jaki wynika z art. 7 k.p.k., który zezwalał Sądowi I instancji na negację wyjaśnień oskarżonej, z zastrzeżeniem zachowania kryteriów wynikających z tego przepisu. Sąd Okręgowy miał więc w polu widzenia treści, jakie zawarte były w relacjach oskarżonej, A. S. oraz pokrzywdzonego, czemu dał wyraz, wskazując zarazem dlaczego podziela zabieg Sądu Rejonowego polegający na częściowym obdarzeniu wiarą wyjaśnień oskarżonej, a zarazem zeznań A. S. Twierdzenia zawarte w kasacji w istocie odnoszą się ponownie do tego samego zagadnienia, stanowiąc ponowną próbę przeforsowania przez skarżącą określonego sposobu przeprowadzenia oceny zebranych dowodów, podczas gdy kwestia ta została rozważona w postępowaniu odwoławczym. Zwraca przy tym uwagę, że w kasacji odnotowano, iż wersja przyjęta przez Sąd Rejonowy, a zaakceptowana w wyniku rozpoznania apelacji, musiała uwzględniać tę część relacji świadka S., z której wynikało, że to oskarżona R. zabrała portfel. Takich ustaleń dokonał Sąd I instancji wskazując nadto, że oskarżona następnie zabrała z portfela środki pieniężne i z pozostałą zawartością odrzuciła w pobliżu pokrzywdzonego. Z różnych wersji zdarzenia, jakie wynikały z różnych dowodów, została zatem wybrana jedna, która wbrew stanowisku wyrażonemu przez skarżącą, została rozważona w postępowaniu odwoławczym, przede wszystkim w kontekście prawidłowości zastosowania art. 7 k.p.k. Sąd Okręgowy dostrzegł, że zarówno A. S. jak i oskarżona relacjonowały na temat przebiegu inkryminowanego zdarzenia w taki sposób, aby przedstawić siebie oraz swoją pozycję (rolę) w jak najkorzystniejszym świetle. Oskarżona E. R., zwłaszcza w wyjaśnieniach złożonych na późniejszym etapie postępowania, dążyła do przeniesienia odpowiedzialności na koleżankę, co było przedmiotem rozważań i oceny, mieszczącej się w ramach wyznaczonych treścią art. 7 k.p.k. Okoliczności związane ze zmiennością relacji obu zaangażowanych w zdarzenie osób uprawniały, a wręcz obligowały Sąd I instancji do wyboru jednej z prezentowanych przez nie wersji i prawidłowo kwestia ta pozostawała w polu widzenia Sądu Okręgowego.

Odnosząc się natomiast do kolejnej grupy zarzutów kasacyjnych, podkreślić przede wszystkim należy, że zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. jest o tyle chybiony, iż w rzeczywistości ponownie

nawiązuje do argumentów bezpośrednio godzących w ustalenia faktyczne. Wbrew uwagom zawartym w tym zarzucie oraz w odpowiadającej mu części uzasadnienia kasacji należy odnotować, że z żadnego z wyroków wydanych w niniejszej sprawie, ani uzasadnień sądów powszechnych nie wynika, że skazana „przyczyniła się” do popełnienia zarzuconego jej czynu. Sąd Rejonowy wydał wyrok skazujący za przestępstwo rozboju popełnione w warunkach współsprawstwa, wyraźnie akcentując w uzasadnieniu, że E. R. zrealizowała znamiona przedmiotowe i podmiotowe określone w art. 280 § 1 k.k. Zastrzegł zarazem, że nie musiała to być i nie była w całości realizacja osobista, a jednak stanowiąca istotny warunek realizacji znamion przez innego współsprawcę. Dążenie do osiągnięcia celu w postaci uzyskania od pokrzywdzonego pieniędzy i innych wartościowych rzeczy bez wątplenia miało miejsce, wystarczające było porozumienie konkludentne, czego wyrazem było przystąpienie oskarżonej do realizacji znamion przestępstwa na ostatnim jego etapie, związanym z zaborem rzeczy, przy akceptacji czynności poprzedzających ten zabór, związanych z użyciem przemocy i środka obezwładniającego. W żadnym razie nie można zatem mówić o obrazie prawa materialnego, przy czym co istotne, Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie prawa materialnego nie stosował, tylko orzekł o jego prawidłowym zastosowaniu przez Sąd Rejonowy.

Nadto, oczywiste jest, że o obrazie prawa materialnego może być mowa jedynie w sytuacji, gdy niekwestionowane są ustalenia faktyczne, a wadliwość rozstrzygnięcia sprowadza się do niewłaściwej subsumcji prawnej. W sytuacji, gdy skarżąca w rozważanym zarzucie kasacji neguje w istocie popełnienie przypisanego skazanej czynu, tym samym kwestionuje poczynione ustalenia faktyczne, a na to nie zezwala ustawa procesowa.

Zarzut dotyczący rażącej niewspółmierności kary jest natomiast zarzutem niedopuszczalnym w postępowaniu kasacyjnym. Z art. 523 § 1 k.p.k. wynika wprawdzie, że kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu rażącej niewspółmierności kary, jednak oznacza to tyle, że zarzut rażącej niewspółmierności można podnieść w powiązaniu z zarzutami rażącego naruszenia prawa, jako uchybienie z tymi zarzutami związane. Tymczasem z treści kasacji wynika, że został on podniesiony alternatywnie, a więc jako zarzut samoistny, który

został nadto połączony z wnioskiem, który zasadniczo obcy jest formule kasacyjnej – Sąd Najwyższy nawet na skutek uwzględnienia kasacji, gdzie prawidłowo został podniesiony zarzut rażącej niewspółmierności kary, nie mógłby zmienić zaskarżonego wyroku, co w sposób oczywisty wynika z treści art. 537 § 1 i 2 k.p.k. W tych warunkach, tj. zważywszy na podniesienie niedopuszczalnego zarzutu połączonego z oczywiście niezgodnym z prawem procesowym wnioskiem, kwestia wysokości orzeczonej kary nie mogła być przedmiotem rozważań w postępowaniu kasacyjnym.

Sytuacja osobista, majątkowa i zarobkowa skazanej uzasadniała zwolnienie jej od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego w myśl art. 624 § 1 k.p.k.

Postawę przyznania obrońcy kosztów obrony z urzędu stanowi przepis art. 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. 2020, poz. 1651), zaś ich wysokość została ustalona na podstawie § 17 ust. 3 pkt 1 i art. § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2018, poz. 19).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji postanowienia.